

Sygn. akt I C 746/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Janusz Supiński

Protokolant: Katarzyna Kucharska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19.05.2015 r.

sprawy z powództwa J. C. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w R.

przeciwko M. S., G. S.

o zapłatę

i z powództwa wzajemnego M. S., G. S.

przeciwko J. C. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w R.

o zapłatę

I. Zasądza od powódki - pozwanej wzajemnej J. C. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w R. na rzecz pozwanych - powodów wzajemnych M. S. i G. S. kwotę 1.640 (jeden tysiąc sześćset czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 02.07.2015r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwa w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od powódki - pozwanej wzajemnej J. C. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w R. na rzecz pozwanych - powodów wzajemnych M. S. i G. S. kwotę 1.805,76 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt. I C 746/15

UZASADNIENIE

Powódka J. C. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) w R. (dalej M.) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych M. S. i G. S. solidarnie kwoty 6.910 złotych wraz z odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu powódka podniosła, że strony łączyła umowa o roboty budowlane, zgodnie z którą powódka wykonała dwa pierwsze etapy prac, a pozwani zapłacili za te etapy jedynie częściowe wynagrodzenie tj. w kwotach netto bez doliczenia należnego 23 %-ego podatku VAT. Z tego tytułu powódka dochodzi kwoty 3.910 zł. Dalej – powódka wskazała, że w dniu 22.06.2015r. została zmuszona do odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanych, co uprawnia powódkę do otrzymania kary umownej w wysokości 3.000 zł. Jako przyczynę odstąpienia od umowy powódka wskazała niedostarczenie przez pozwanych dokumentacji technicznej związanej ze zmianą konstrukcji stropu, dostarczanie przez pozwanych materiałów niskiej jakości i nie spełniających obowiązujących norm, wreszcie żądanie od powódki, by wykonywała prace niezgodnie ze sztuką budowlaną oraz istniejącymi technologiami.

Pozwana M. S. (1) i G. S. nie uznali powództwa i wnieśli o jego oddalenie. W uzasadnieniu pozwani potwierdzili dokonanie zapłaty za dwa etapy prac, wykonanych przez powódkę, podnosząc jednocześnie, że przekazana powódce kwota 17.000 zł stanowi całość wynagrodzenia za te dwa etapy, wynikającego z umowy. Nadto pozwani potwierdzili

fakt odstąpienia od umowy przez powódkę, wskazując jednocześnie na całkowitą bezpodstawność tego odstąpienia i wynikające stąd uprawnienie pozwanych do otrzymania od powódki kary umownej w kwocie 3.000 zł. W tym też zakresie pozwani złożyli pozew wzajemny, domagając się zasądzenia od powódki – pozwanej wzajemnej J. C. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w R. zasądzenia kwoty 3.000 zł wraz z odsetkami kosztami procesu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 27.02.2015r. strony: M. S. (1) i G. S. jako inwestorzy i J. C. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) w R., działająca przez pełnomocnika R. C. (1) jako wykonawca zawarły umowę o roboty budowlane, zgodnie z którą powódka zobowiązała się do wybudowania stanu surowego otwartego budynku mieszkalnego w terminie do 20.08.2015r., zaś pozwani zobowiązali się do zapłaty wynagrodzenia w kwocie 34.000 zł. Strony ustaliły podział prac objętych umową na 3 etapy (stan zero; parter + poddasze; dach) i płatność wynagrodzenia w 3 transzach po skończeniu kolejnych etapów (za I etap kwota 10.000 zł, a za II i III etap kwoty po 12.000 zł). Po wykonaniu I etapu prac pozwani przekazali świadkowi R. C. (1) kwotę 10.000 zł.

dowód: zeznania pozwanej M. S. k 115, 166

zeznania świadka R. C. k 115

umowa k 14-16

potwierdzenie k 92

dziennik budowy k 128-133

W dniu 1.06.2015r. strony zawarły aneks do umowy z 27.02.2015r. zgodnie z którym zmieniły wysokość wynagrodzenia powódki z kwoty 34.000 zł na kwotę 34.000 zł netto oraz podział prac z trzech etapów na cztery etapy (stan zero; ściany nośne parteru; strop; dach + ściany działowe). Aneksem tym strony zmieniły również sposób płatności wynagrodzenia powódki, określając, że pozwani zapłacą za I etap kwotę 10.000 zł netto, za II etap – kwotę 7.000 zł netto, za III etap kwotę 7.000 zł netto, i za IV etap kwotę 10.000 zł netto. Po zakończeniu II etapu - w dniu 20.06.2015r. pozwani zapłacili R. C. (1) kwotę 7.000 zł.

dowód: zeznania pozwanej M. S. k 115, 166

zeznania świadka R. C. k 115

umowa k 14-16

aneks k 17

potwierdzenie k 92

dziennik budowy k 128-133

Strony uzgodniły, że materiały na budowę będą dostarczane przez inwestorów. Jakość dostarczonych materiałów była dobra.

Dowód: zeznania pozwanej M. S. k 115, 166

zeznania świadka R. C. k 115

zeznania świadka W. K. k 164

zeznania świadka E. P. k 164

zeznania świadka P. M. k 164

zeznania świadka K. K. k 164

odpis k 51-80

Projekt pierwotny wznoszonego budynku pozwanych przewidywał wykonanie stropu typu T. 2. W toku budowy inwestorzy zdecydowali się na zmianę rodzaju stropu na strop wylewany w oparciu o zbrojenie prętami. Projekt zamienny stropu wykonywał świadek E. P. (2), który przekazał w dniu 13.06.2015r. R. C. (1) kartkę z rozrysowanym układem prętów zbrojeniowych. Kartka ta nie spełniała wymogów formalnych projektu zamiennego, wobec czego kierownik budowy P. M. (2) nie wyraził zgody na wykonywanie stropu w oparciu o te rysunki.

Do dnia 20.06.2015r. trwały jeszcze prace przy ścianach parteru oraz przy poprawkach, związanych ze szczelinami pomiędzy pustakami w tych ścianach. Po zakończeniu tych prac i pobraniu przez R. C. (1) kwoty 7.000 zł, nie były prowadzone żadne roboty na budowie pozwanych przez powódkę.

W dniu 29.06.2015r. pozwani skierowali do R. C. (1) pismo, w którym wezwali do zapłaty kary umownej w kwocie 3.000 zł za odstąpienie od umowy, wskazując, że od tygodnia trwa przerwa w robotach, zaś R. C. (1) ustnie oświadczył, że nie będzie kontynuował prac.

W dniu 30.06.2015r. R. C. (1), działający jako pełnomocnik powódki złożył pozwany pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy, wskazując, że przyczyną jest brak dokumentacji technicznej związanej ze zmianą konstrukcji stropu; dostarczanie materiałów niskiej jakości oraz niemożność w związku z powyższym dotrzymania końcowego terminu realizacji prac objętych umową. Jednocześnie pełnomocnik powódki wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 3.910 zł tytułem reszty wynagrodzenia za dwa pierwsze etapy w wysokości równej 23 %-emu podatkowi VAT, dołączając do korespondencji faktury VAT za dwa pierwsze etapy prac.

Dowód: zeznania pozwanej M. S. k 115, 166

zeznania świadka R. C. k 115

zeznania świadka W. K. k 164

zeznania świadka E. P. k 164

zeznania świadka P. M. k 164

zeznania świadka K. K. k 164

oświadczenie k 21-22

pismo – k 23, 50

Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym w sprawie jest to, że strony zawarły w dniu 27.02.2015r. umowę o roboty budowlane, podobnie jak i treść tej pierwotnej umowy. Wynika to zarówno z twierdzeń samych stron jak i dokumentu w postaci przedmiotowej umowy.

Dalej poza sporem pozostaje fakt, że firma powódki wykonała I etap prac, a pozwani zapłacili za ten etap kwotę 10.000 zł – ta kwestia wynika wprost z twierdzeń stron. Również wykonanie ścian parteru przedmiotowego budynku oraz przekazanie powódce kwoty 7.000 zł nie budzi sporu pomiędzy stronami.

Następnym zagadnieniem jawiącym się jako bezsporne jest zawarcie w dniu 1.06.2015r. pisemnego aneksu do umowy, w którym strony wskazały, że dotychczasowe wynagrodzenie w ogólnej kwocie 34.000 zł i w kwotach 10.000 zł za pierwszy etap oraz 7.000 zł za etap II będzie wynagrodzeniem netto. Owa bezsporność wynika zarówno z treści pisemnego aneksu do umowy z 1.06.2015r. jak i zeznań pozwanej, która jednoznacznie wskazała, że sama osobiście dokonała w dniu zawierania aneksu dopisku na umowie pierwotnej słowa „netto” obok kwoty 34.000 zł w § 3 umowy. Co więcej – zawarcie aneksu do umowy spełniło również wymogi, określone w § 9 umowy, zastrzegającym formę pisemną dla wszelkich zmian umowy. W tej sytuacji Sąd uznał, że strony, działając świadomie i dobrowolnie, dokonały zmiany wysokości wynagrodzenia powódki za prace budowlane przy obiekcie pozwanych, podwyższając owo wynagrodzenie o wartość należnego podatku VAT. Wprawdzie zatem pozwana M. S. (1) podnosiła w swoich zeznaniach, że wprowadzenia poprawek na umowie pierwotnej oraz podpisanie aneksu do umowy wynikało li tylko ze spełnienia prośby R. C. (1), że czynności te mają stanowić zabezpieczenie powódki przed ujawnieniem umowy wobec organów podatkowych, ale tłumaczenia tego nie sposób uznać za wiarygodne. Pozwana wszak w tych samych zeznaniach potwierdziła, że rozróżnia pojęcia „netto” i „brutto”, czyli pozostaje osobą ekonomicznie świadomą swoich działań. Skrupulatność zresztą działań pozwanej oraz stałe i drobiazgowo prowadzenie kontroli całej inwestycji przez obojga pozwanych podkreślali wszyscy słuchani w sprawie świadkowie. W tej sytuacji twierdzenia pozwanej, jakoby dopisanie słowa „netto” w umowie pierwotnej oraz podpisanie aneksu do umowy, zawierającego szczegółowy tryb rozliczania kolejnych etapów w kwotach netto, stanowiło jakąś pomyłkę pozwanych lub nie odzwierciedlało woli tychże pozwanych, jawi się jako próba uniknięcia konieczności zapłaty całości umówionej kwoty, a jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

W tej sytuacji Sąd uznał roszczenie powódki o zapłatę części wynagrodzenia za pierwsze dwa etapy prac w wysokości równej obowiązującego podatku VAT za zasadne. Będąc przy tej kwestii wskazać należy, że powódka określiła wysokość należnego podatku VAT na kwotę 3.910 zł, co wynika z zastosowania 23 %-ej stawki tego podatku, policzonej od podstawy tj. kwoty 17.000 zł. Tymczasem materiał dowodowy sprawy wskazuje, że przedmiotem umowy stron było wzniesienie budynku mieszkalnego o powierzchni użytkowej nie przekraczającej 300 m², a pozwani nie prowadzą działalności gospodarczej. Zgodnie zatem z treścią art. 41 ust. 2, 12, 12a, 12b i 12c ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (j.t. Dz.U. z 2016r. poz. 710 z późn. zm.) powódka winna była zastosować stawkę podatku VAT w wysokości 8 %, a nie 23 %. Dokonując prawidłowych obliczeń tj. 17.000 zł x 8 %, Sąd – w oparciu o art. 647 § 1 kc - ustalił zasadność roszczenia powódki wobec pozwanych z tytułu niedopłaty wynagrodzenia za dwa pierwsze etapy prac w kwocie 1.360 zł.

Przechodząc do kwestii odstąpienia od umowy, dokonanej przez powódkę należy przede wszystkim dostrzec treść § 9 umowy stron, przewidującego (o czym była już mowa) formę pisemną dla wszelkich zmian i uzupełnień umowy. W takiej zatem formie winno też nastąpić odstąpienie od umowy, choć brak zastrzeżenia nieważności oświadczeń woli w innej formie nie powoduje nieważności ustnych oświadczeń. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości treść pisemnego oświadczenia, złożonego w dniu 30.07.2015r. przez pełnomocnika powódki w zakresie odstąpienia od umowy oraz tego przyczyn. Ma to pierwszoplanowe znaczenie w sprawie, bowiem o ile niewątpliwie wcześniej strony prowadziły jakieś rozmowy na temat wykonywania dalszych prac (czego zresztą potwierdzeniem jest treść pisma pozwanych z 29.06.2015r.), o tyle treść i przebieg owych rozmów jest odmiennie relacjonowana przez strony. Stąd też Sąd oparł się na oświadczeniu powódki z 30.07.2015r. i poddał ocenie wskazane w tym właśnie piśmie przyczyny przedmiotowego odstąpienia od umowy.

W pierwszej kolejności Sąd dostrzegł i dokonał oceny kwestii jakości materiałów dostarczanych na plac budowy przez inwestorów. W sprawie nie ma sporu stron co do tego, że budowa była zaopatrywana w materiały przez pozwanych. Na okoliczność jakości tych materiałów byli z kolei słuchani świadkowie świadka R. C., W. K., E. P., P. M. i K. K.. Wszyscy wyżej wskazani świadkowie – poza R. C. – zgodnie podawali, że jakość materiałów dostarczanych na plac budowy była dobra, a wykonawcy nie zgłaszali w tej mierze żadnych zastrzeżeń. Na uwagę przy tym zasługuje fakt, że świadek K. K. bezpośrednio pracował na budowie pozwanych, świadek P. M. był w okresie budowy pierwszych dwóch etapów kierownikiem budowy, a E. P. był projektantem stropu zamiennego i z tej racji bywał na spornej budowie. Wszyscy oni są przy tym specjalistami w zakresie budownictwa i niewątpliwie, gdyby rzeczywiście materiały nie były zdadne

do wykorzystania lub nawet tylko miały wady, to ujawniliby to. Mając na uwadze współbrzmienie zeznań świadków W. K., E. P., P. M. i K. K., korelację z zeznaniami pozwanej oraz potwierdzenie w certyfikatach jakości, zalegających w aktach sprawy, Sąd dał wiarę zeznaniom wskazanych świadków i pozwanej co do omawianej kwestii oraz uznał, że zarzut powódki dotyczący niskiej jakości materiałów dostarczanych na budowę przez pozwanych nie polega na prawdzie. W tej sytuacji też Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka R. C., tym bardziej mając na uwadze osobiste zainteresowanie tego świadka wynikiem postępowania.

Przechodząc do drugiej przyczyny odstąpienia od umowy, wskazanej przez pełnomocnika powódki w piśmie z 30.07.2015r. tj. braku projektu zamiennego stropu należy stwierdzić, że rzeczywiście w dniu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, takiego projektu nie było. Wprawdzie bowiem świadek E. P. twierdził, że już w dniu 13.06.2015r. dostarczył R. C. prawidłowy, opatrzony podpisem i pieczętą projekt zastępczy, to jednak słowom tym przeczą zeznania świadków P. M., R. C. i K. K.. R. C. (1) podał kategorycznie, że dniu 13.06.2015r. otrzymał od E. P. jedynie kartkę z informacją techniczną tj. przekrojem prętów, odległościami pomiędzy prętami i wysokością wylewki. Zaznaczył przy tym, że była to jedynie kartka, którą pokazał kierownikowi budowy czyli P. M., a ten nie wyraził zgody, by w oparciu o taką kartkę wykonywać prace w przy stropie. Świadek P. M. potwierdził, że wykonawca pokazał mu kartkę z układem prętów stalowych w konstrukcji stropu, która nie była podpisana i opieczętowana. P. M. potwierdził również, że zakazał wykonawcy prowadzenia prac przy stropie bez dokumentacji technicznej. Również świadek K. K. mówił o kartce, którą przywiózł E. P. jeszcze przed zakończeniem prac przy ścianach, a zatem w połowie czerwca 2015r. W tej sytuacji Sąd uznał, że współbrzmiające zeznania świadków R. C., P. M. i K. K. zasługują na uwzględnienie jako polegające na prawdzie. Jednocześnie Sąd nie dał wiary w omawianej materii wersji świadka E. P., którego zresztą zeznania nie były stabilne – z jednej bowiem strony twierdził on, że przekazał kompletny projekt w połowie czerwca, a z drugiej podawał, że wiele razy spotykał się na budowach z sytuacją, że wykonawca otrzymywał szcątkową dokumentację i potem projektant dorabiał resztę oraz że wykonawca (powódka) mógł rozpocząć prace przy szalunkach stropowych na podstawie pierwotnego projektu, a o resztę mógł dopytać. Te ostatnie sformułowania świadka E. P. mogą sugerować, że rzeczywiście w połowie czerwca 2015r. powódka nie dysponowała dokumentacją zamienną stropu. Co więcej – zdają się one potwierdzać wersję świadków R. C., P. M. i K. K., podważając twierdzenia pozwanych.

W kontekście powyższych ustaleń co do braku projektu zamiennego stropu w dniu 20.06.2015r. (zakończenie II etapu prac przy ścianach nośnych parteru) kluczowego znaczenia dla oceny zasadności odstąpienia przez powódkę od umowy z 27.02.2015r. nabrała kwestia daty rzeczywistego dostarczenia owego projektu i związanej z tym możliwości dotrzymania terminu umowy, określonego na 20.08.2015r. Pochylając się nad zagadnieniem daty sporządzenia i dostarczenia projektu zamiennego warto wskazać na zeznania świadka P. M., który wprawdzie nie pamiętał, kiedy dotarł do niego ów projekt, ale wskazał, że okres bez projektu stropu trwał około dwóch tygodni. Zeznania te wskazują na to, że rzeczony projekt stropu pojawił się na przełomie czerwca i lipca 2015r., czyli w okresie składania przez pełnomocnika powódki oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Podważa to zasadność omawianej przyczyny (brak projektu). Na marginesie wskazać trzeba, że znajdujący się w aktach sprawy projekt zamienny stropu (k 138) nie jest opatrzony datą stworzenia.

Niezależnie jednak od tego, czy ów projekt był już dostępny w chwili składania oświadczenia przez pełnomocnika powódki, czy też nie (a na tę akurat okoliczność żadna ze stron nie prowadziła postępowania dowodowego) istotniejszym jest, czy brak projektu stropu w dniu 30.06.2015r., czyli dniu formułowania przez powódkę oświadczenia o odstąpieniu od umowy, uniemożliwił dotrzymanie terminu zakończenia prac, wynikającego z umowy, czy też nie. Odpowiedź na to pytanie bowiem dookreśla zasadność lub bezpodstawność samego odstąpienia od umowy. Niewątpliwie proces budowlany jest zjawiskiem złożonym, często obfitującym w różnorakie opóźnienia i niedociągnięcia. Sam czasowy brak dokumentacji projektowej – jak słusznie zauważył świadek E. P. – występuje dość często i sam w sobie nie może automatycznie prowadzić do odstępowania stron od umowy. Dopiero brak dokumentacji projektowej, pozbawiający wykonawcę możliwości przeprowadzenia robót w umówionym terminie może stanowić skuteczną podstawę do odstąpienia od umowy. Na bazie tej konstatacji należy stwierdzić, że do odstąpienia od umowy doszło w dniu 30.06.2015r., a zatem na 51 dni przed terminem zakończenia robót, określonym przez strony. Tymczasem sam proces wykonywania prac, związanych z wylaniem stropu i wykonaniem więźby

dachowej wraz z odeskowaniem i pokrycie papą, czyli prac objętych III i IV etapem umowy stron, trwał 42 dni. Wynika to wprost z zapisów dziennika budowy, odnotowujących, że w dniu 04.08.2015r. wykonano szalunki pod wieniec i strop nad parterem, a 15.09.2015r. wskazano wykonanie więźby dachowej z wymurowaniem kominów (vide k 132-133). Oczywiście prace te wykonała inna firma, ale zapisy w dzienniku budowy obrazują sam okres potrzebny do wykonania omawianych prac. Innymi słowy ujmując – gdyby powódka otrzymała projekt zamienny stropu nawet w dniu 08.07.2015r. i w dniu tym przystąpiła do pracy, to i tak – niezależnie od przerwy – dotrzymałaby terminu z umowy. Prowadzi to do wniosku o co najmniej przedwczesnym złożeniu przez powódkę oświadczeniu o odstąpieniu od umowy, co równoznaczne jest z bezzasadnością owego odstąpienia od umowy w dniu 30.06.2015r.

W tym miejscu zauważyć należy jeszcze jeden aspekt sprawy. Otóż zgodnie z art. 640 kc jeżeli do wykonania dzieła potrzebne jest współdziałanie zamawiającego, a tego współdziałania brak, przyjmujący zamówienie może wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin z zagrożeniem, iż po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy. „Art. 640 określa tylko niektóre skutki braku współdziałania zamawiającego związane z powstaniem po stronie przyjmującego zamówienie uprawnienia do odstąpienia od umowy. Przede wszystkim jednak przedstawiony brak koniecznego współdziałania zamawiającego wyłącza możliwość uznania, że przyjmujący zamówienie popadł w zwłokę z wykonaniem dzieła, ponieważ opóźnienie następuje wówczas z przyczyn, za które nie ponosi on odpowiedzialności (art. 476). Dotyczy to odpowiednio także innych przypadków nienależytego wykonania dzieła, o ile wynika ono z przyczyn związanych z brakiem współdziałania. W sytuacjach gdy uchybienia zamawiającego w zakresie współdziałania zbiegają się z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez przyjmującego zamówienie, pierwsza z wymienionych okoliczności uzasadnia uznanie, że zamawiający przyczynił się do powstania lub zwiększenia zakresu szkody (art. 362). Niekiedy obowiązki współdziałania ujęte zostają jako skonkretyzowane obowiązki kontraktowe zamawiającego. Wówczas ich niewykonanie lub nienależyte wykonanie uprawnia przyjmującego zamówienie do dochodzenia naprawienia szkody na zasadach ogólnych (art. 471). Przed złożeniem oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy przyjmujący zamówienie powinien wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin do wykonania czynności wynikających z obowiązku współdziałania, z zastrzeżeniem, że po bezskutecznym upływie tego terminu od umowy odstąpi. Wyznaczenie dodatkowego terminu pełni tu, podobnie jak w art. 491 § 1, funkcję dyscyplinującą, umożliwiając zarazem zamawiającemu wypełnienie cięższej na nim powinności i zapobiegnięcie ustaniu stosunku obligacyjnego. O tym, jaki termin jest odpowiedni, należy rozstrzygać in casu, przy uwzględnieniu rodzaju czynności, które zamawiający powinien wykonać” [tak: Gudowski J. (red.), Bielska-Sobkowicz T., Bieniek G., Ciepła H., Drapała P., Sychowicz M., Trzaskowski R., Wiśniewski T., Żuławska C., Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, LexisNexis, 2013].

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczna na grunt sprawy należy wskazać, że umowa stron w ogóle nie przewidywała trybu i podstaw odstąpienia od umowy przez którąkolwiek ze stron. W takim przypadku zastosowanie mają przepisy ogólne, a zatem zacytowany art. 640 kc i wspomniane stanowisko literatury. Oznacza to, że powódka, przed złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy, winna była wyznaczyć inwestorom odpowiedni czas do uzupełnienia dokumentacji projektowej z zastrzeżeniem możliwości odstąpienia od umowy. O ile zatem – w kontekście zeznań świadków R. C., P. M. i K. K. – można przyjąć, że pozwani mieli wiedzę co do braku projektu zamiennego stropu, a tyle wezwania o treści jak w art. 640 kc w niniejszej sprawie nie było (w każdym razie strony takiego wezwania nie przedstawiły). Tym bardziej zatem (niezależnie od braku podstaw, opisanych wyżej) złożenie oświadczenia przez pełnomocnika powódki o odstąpieniu od umowy nie zasługuje na określenie uzasadnionego i spełniającego wymogi obowiązujących przepisów.

Art. 483 § 1 kc stanowi, że można zastrzec w umowie, iż naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Zgodnie zaś z art. 484 § 1 kc w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. „Kara umowna może zostać zastrzeżona – z przedmiotowego punktu widzenia – na wypadek wystąpienia jednej z trzech grup zdarzeń: a) niewykonania zobowiązania, b) nienależytego wykonania zobowiązania w ogólności, c) konkretnych uchybień w zakresie sposobu wykonania zobowiązania (np. co do jakości). Przy czym w jednej umowie można przewidzieć odrębną

karę za niewykonanie, a odrębną za nienależyte wykonanie zobowiązania (por. T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 543; wyrok SN z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 240/08, LEX nr 484667) ... O zakresie zastosowania kary umownej rozstrzyga treść dokonanego przez strony zastrzeżenia. Zastrzeżenie to może być przedmiotem wykładni oświadczenia woli stron (wskazana wyż. uchwała 7 sędziów SN z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03). Określenie rodzaju naruszenia zobowiązania może nastąpić więc przez wskazanie na „niewykonanie” lub „nienależyte wykonanie zobowiązania” albo przez precyzyjny opis konkretnych przykładów niespełnienia świadczenia lub jego spełnienia nienależytego. Przy czym stopień dokładności oznaczenia naruszeń może być różny – od wskazania zwłoki dłużnika, aż po enumeratywne wyliczenie konkretnych uchybień w zakresie wykonania zobowiązania, np. braki ilościowe lub jakościowe przedmiotu świadczenia (por. J. Jastrzębski, Kara umowna..., s. 182; W. Popiołek (w:) Kodeks..., s. 77). Dopuszczalne jest również zastrzeżenie kary umownej, która będzie się należeć wierzycielowi w razie „poważnego” lub „rażącego” naruszenia zobowiązania. Zwraca się jednak uwagę, że takie określenie może rodzić w praktyce problemy z określeniem, czy doszło do takiego naruszenia (zob. J. Jastrzębski, Kara umowna..., s. 182.) [tak: Rzetecka-Gil A., Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011].

Strony, zawierając umowę w dniu 27.02.2015r. określiły w § 7, iż w razie odstąpienia od umowy tj. niewywiązania się z ustalonych w umowie terminów wykonawca lub zamawiający, który od umowy odstąpił, będzie zobowiązany do zapłaty stronie przeciwnej kary umownej w wysokości 3.000 zł. Niewątpliwym jest, że od umowy z 27.02.2015r. odstąpiła powódka, przy czym – sumując powyższe rozważania – Sąd uznał, że owo odstąpienie od umowy nie było poprzedzone wezwaniem pozwanych do dostarczenia projektu stropu z wyznaczeniem odpowiedniego terminu, nie było oparte o rzeczywiste podstawy (złej jakości materiały i brak projektu uniemożliwiający dotrzymanie terminów), wreszcie było działaniem co najmniej przedwczesnym. W takiej sytuacji należy stwierdzić, że do wykonania umowy i co za tym idzie dotrzymania terminów, nie doszło z winy wykonawcy, a to oznacza, że winien on zapłacić na rzecz pozwanych karę umowną w kwocie 3.000 zł.

Reasumując powyższe Sąd uznał, że pozwani powinni zapłacić powódce kwotę 1.360 zł tytułem uzupełnienia wynagrodzenia za I i II etap prac. Jednocześnie powódka winna zapłacić pozwany kwotę 3.000 zł tytułem kary umownej. W efekcie Sąd orzekł jak w pkt I wyroku. O odsetkach orzeczono po myśli art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc. Sąd uwzględnił przy tym, że pozwani, pismem z dnia 29.06.2015r., wezwali powódkę do zapłaty kary umownej w terminie do 01.07.2015r., co sprawia, iż powódka pozostaje w zwłoce od dnia 02.07.2015r. Uwzględnivszy treść pkt I wyroku oraz wysokość roszczenia powódki o pozwanych (jako powodów wzajemnych), Sąd orzekł jak w pkt II.

O kosztach Sąd orzekł po myśli art. 100 kpc, stanowiącego, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Jednocześnie Sąd, do obliczenia wysokości kosztów procesu stron, przyjął sumę roszczeń powódki i powodów wzajemnych, czyli kwotę 9.910 zł. Po stronie kosztów powódki należało przyjąć kwoty 250 zł opłaty od pozwu, 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika powódki i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Z kolei po stronie kosztów pozwanych Sąd uwzględnił kwoty 100 zł opłaty od pozwu wzajemnego, 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Biorąc pod uwagę, że powódka wygrała proces w 13,72 % (1.360 zł z 9.910 zł), a pozwani w 86,28 %, Sąd dokonał obliczeń natury matematycznej, w wyniku czego orzekł jak w pkt III.